

Przekłady

Переводы

Klemens Hankiewicz

Zarys filozofii słowiańskiej*

Очерк славянской философии

I. Filozofia czeska

a) okres przedhusycki

W średniowieczu także Czesi aktywnie uczestniczyli w duchowym ruchu Europy. Już w czasie rozkwitu scholastyki pojawiają się dzieła oryginalne, mocno wpisujące się w proces rozwoju filozofii. W czternastym wieku, kiedy w Europie pisano prace naukowe jeszcze po łacinie, znajdujemy dzieła zredagowane w języku czeskim. Pośród wielu komentatorów Platona, Arystotelesa i Seneki spotykamy przodującego ducha, który samodzielnie prowadzi badania podstaw teorii chrześcijańskiej. Jest nim Thomas Stitný, który znacznie wykroczył swymi metafizycznymi, etycznymi i estetycznymi poglądami poza przedhusycką scholastykę. Głębia myśli, wzniosłość poglądów i wysokie poczucie patriotyzmu zjednują jego dziełom wielkie uznanie. Nawet ich szkolny charakter, który stwarza niebezpieczeństwo oderwania od życia, zostaje tu wykorzystany do popularyzacji idei narodu jako dobra wspólnego. Tytuły jego rozlicznych dzieł brzmią następująco: *O stavu člověka vnitřního*, *O múdrosti*, *Výklad na knihu múdrosti*, *O trojích stáviech lidských*, *Řeči besidni*, *Ostnec svědomie*, *O šlechtnostech*, *O přípravě srdce*.

* Jest to tłumaczenie rozdziału z książki: Dr Clemens Hankiewicz, *Grundzüge der Slavischen Philosophie*, zweite vehrmehrte Auflage, Rzeszów 1873, Druck und Verlag von J.A. Pelar, Lemberg, bei Milikowski, s. 69–90.

Stitný był filozofem chrześcijańskim w pełnym znaczeniu tego słowa. Uprawiał filozofię, która kroczyła po gruncie stabilnej chrześcijańskiej treści religijnej, zaś dzieł swych nie pisał dla szkół klasztornych ani wyższych, lecz dla umiłowanego narodu czeskiego. Wszelkie zasadnicze tezy dotyczące moralności znajdował w chrześcijaństwie; wiara jest korzeniem wszelkiego dobra. Trzeba jednak podkreślić, że jego poglądy zdradzają jasno i samodzielnie myślący umysł. Próbował przywrócić ten stan rzeczy, w którym niekwestionowana wiara i racja rozumu, obie tak mu drogie, mogłyby występować wespół. Gdzie nie ma rozumu, tam panuje przemoc. Bronił ważności pojęcia wiary, nie uszczuplając jej praw ani też nie uszczuplając praw rozumu. Wedle niego w trojaki sposób dążymy do prawdy: albo za pomocą rozumu, albo za pomocą wiary, albo za pomocą mniemania (*Meinung*). Między nimi występuje naukowa różnica. Racjonalista zdaje się na poznanie, ponieważ uznaje moc rozumu. Wierzący ufa religii, opiera się na niej i w niej uczestniczy. Kto natomiast jedynie mniema, ten znajduje dla swego mniemania najwyżej porównanie (z innym mniemaniem) i trzyma się go tylko dlatego, gdyż nie zostało zakwestionowane ani przez rozum, ani przez wiarę. Nigdy jednak nie uwolni się od obawy, że rzeczy mają się inaczej. Wierzący powinien starać się zrozumieć, że to, co narzuca się jako treść wiary, nie zaś jako treść mniemania, opiera się na wypróbowanym autorytecie i nie ma charakteru możliwości. Wolno mu jednak poddawać się mniemaniu w rzeczach podrzędnej natury. Jednakże jego mniemanie nie powinno zostać zniewolone, a wówczas będzie zgodne tak z wiarą, która trzyma się prawdy, jak i z rozumem, który sprawia poznaniu specyficzną radość. Można nazwać mądrość, jeśli jest prawdziwa, najwyższym dobrem, które staje się udziałem tego, kto posiada pełnię dobra. Sedno tego stanowiska leży w tym, że dla człowieka czysta wiedza nie może być czymś najistotniejszym. Człowiek rozpatruje ją w odniesieniu do wiecznej istoty osoby ludzkiej. Dopiero wiedza i jej użycie dla celów moralnego doskonalenia jest dla Stitný godna polecenia i strzeże przed pychą, która zwykle wiedzie ku fałszywości.

Filozoficzne życie i działalność Stitný przypadają na czas, który traktował namysł nad pięknem jako coś niegodnego filozofów. Tym bardziej wypada cieszyć się z podjęcia tego problemu. Jako filozof chrześcijański rekonstruuje mniej lub bardziej dokładnie uduchowiony opis piękna zawarty w *Fajdroście*, komentując jednakże stosunek piękna zewnętrznego do wewnętrznego tak, że to ostatnie jest zakorzenione bezpośrednio w mądrości Boga. Choć analogia do teorii Platona jest wyraźna, to jednak pytanie o kryterium piękna zewnętrznego stało się przedmiotem samodzielnych badań, które doprowadziły do zadziwiających rezultatów. Istota piękna zewnętrznego opiera się na proporcji i porządku. Stitný odróżnia 4 momenty piękna, które nie kolidują ze sobą, a także cztery sposoby jego ujęcia. Pierwszy dotyczy stosunku przestrzennego, drugi odnosi się do ruchu i relacji w nim obecnej, trzeci – zewnętrznej formy przedmiotu, czwarty – wewnętrznej treści czy też jakości rzeczy, po części wziętej samej w sobie, po

części w jej relacji do wypełnianej formy. Pogląd Stitný jest taki, że istota piękna jest ugruntowana w formie, jednakże nie zewnętrznej, lecz estetycznej, która jest zbiorczym pojęciem wszystkich wartościowych relacji formalnych, a zatem także relacji zgodności między formą i treścią pięknego przedmiotu. Nie trzeba szczególnie podkreślać, jak trafny i prawdziwy był to pogląd i jak bardzo się zbliżał do najnowszego kierunku estetyki, który w ścisłym nawiązaniu do *Poetyki* Arystotelesa przekreślał formalny sposób ujmowania i porzucał radykalne poglądy Herbart o przedmiocie estetycznym, który czerpie swą estetyczną wartość z estetycznej formy.

Wielkie zainteresowanie Czechów wzbudził spór realistów z nominalistami. Jego źródła należy szukać w stosunku scholastyki do platońskiej i arystotelesowskiej filozofii. Dla nominalistów powszechniki były jedynie nazwami, treściowo pustymi przedstawieniami pozbawionymi realności. Wedle ich poglądu nie istnieją żadne ogólne pojęcia, gatunki czy rodzaje. Wszystko, co jest, istnieje jako szczegółowość w swym czystym byciu dla siebie. Nie istnieje również czyste myślenie, lecz tylko przedstawianie i zmysłowe postrzeganie. Realści natomiast szli za przykładem Platona, przyjmując obiektywną realność uniwersaliów. Ten spór znalazł na praskim uniwersytecie żywy oddźwięk. Czesi należeli do najzagorzalszych obrońców realizmu. Stanislaus Znojemský wydał dzieło *Uniwersalia realia*, w którym rozwija i broni zasadniczych tez realizmu. Ogólne pojęcia nie są wytworami myślącego ducha, czystymi słowami – jak mówią nominaliści, lecz istnieją także bez niego. On ich nie stwarza, lecz jedynie ujmuje. Zaraz w przedmowie stwierdza, że było wielu znanych w filozofii myślicieli, którzy uznawali, że nie mogą istnieć powszechne formy rzeczy, zwane przez niektórych uniwersaliami. Innym znowuż wydawało się, że tak właśnie musi być. Jednakże nawet ci, którzy twierdzili, że poszczególne rzeczy nie posiadają form, w głębi serca je uznawali. Przecież tych form nie poznaje jedynie rozum, lecz także cielesny zmysł. Gdyż najpierw zauważamy naturalny rodzaj, zauważamy to, że dany przedmiot jest kolorowy, a dopiero później wiemy, że ma ten lub tamten kolor np. czerwony, później, że czerwień jest mocniejsza lub słabsza. Znojemský dowodzi zatem, że uniwersalia istnieją, kto zaś temu przeczy, posługuje się sofistycznymi argumentami. W dziele tym nie został ujęty nowy punkt widzenia, jednakże prezentuje ono oryginalnie wszystko, co została wyłożone o tym sporze przez scholastycznych filozofów. Ten problem jest rozpatrywany w drugim dziele *Tractatus de universalibus*, w którym Znojemský mocniej polemizuje z przeciwnikami, a także w trzecim dziele, w którym zadane zostają jednoznaczne pytania i udzielone na nie odpowiedzi. Czy istnieją uniwersalia? Czy są materialne czy niematerialne? Czy wiążą się z rzeczami, czy też są jedynie wytworami duszy? Te i podobne pytania stawia autor, poszukując odpowiedzi w dogłębnym studium Platona, analizując naukową terminologię Arystotelesa i omawiając systematycznie zagadnienie.

b) okres pohusycki

W okresie pohusyckim, w czasach braci czeskich, znajdujemy głębokiego myśliciela Petera Chelčického, którego najbardziej znaczącymi dziełami są *Sit viry, Traktát o viře a o naboženstvi, O rotách českých, O moci světské*. Jego filozoficzna aktywność kierowała się przede wszystkim przeciw żyjącym w Niemczech mistykom. Podstawowa idea filozofowania mistyka sprowadzała się do uznania za istotną cechę ducha możliwość samozróznicowania (*Selbstunterscheidung*) czy też obecność wewnętrznego rozdziwienia (*Entzweiung*). Żyjącym duchem jest jedynie Bóg, jeśli i o ile pojmuje siebie samego w tym zróżnicowaniu i staje się przez to świadomy siebie. W Tak i Nie istnieją wszystkie rzeczy. Poznanie nie jest możliwe bez zróżnicowania, rozdziwienia, przeciwieństwa. Tylko w istotowej identyczności przeciwieństw coś może stać się świadome siebie. Podczas gdy mistyk prezentuje swe idee w zmysłowych obrazach i ciemnych przedstawieniach natury, Chelčický zwalcza je w racjonalnych formach myśli. Ważniejsze jednak są jego polityczne i prawne poglądy, w których powołuje się nie na pozytywne prawo, lecz na rozum i tym samym kładzie podwaliny filozofii prawa. Trudno było wówczas znaleźć w Europie pisarza dorównującego mu nowością i głębią myśli. Był to właśnie czas, kiedy scholastyka chyliła się ku upadkowi, a ożywienie literatury klasycznej doprowadzało do przekształcenia ducha czasów. W annałach braci czeskich myśliciel ten jest często wspomniany. Wynika z nich również, że jego dzieła cieszyły się dużą popularnością. Do znaczniejszych filozofów tego czasu należy jeszcze zaliczyć Johanna Amos Komenskiego, którego działalność była skierowana przeciwko scholastyce.

c) upadek literatury narodowej

Po bitwie pod Białą Górą nie może być już mowy o filozoficznych dążeniach w granicach Czeskiej Korony i każdy, kto zna okoliczności tamtego czasu, uznaje to za zrozumiałe i usprawiedliwione. Tylko czescy emigranci kontynuują swe prace. Ich słowa i dzieła służą jednak postępowi ludzkości, nie zaś własnemu narodowi. Istotnym wyjątkiem był Marcus Koriolanský, którego filozoficzne badania oddziaływały na Leibniza i jemu współczesnych. Jego pierwsze dzieło *Idearum operatricium idea* jest bardziej przyrodnicze, choć tu i ówdzie znajdujemy filozoficzne refleksje. Drugie dzieło *Philosophia vetus restituta* jest skierowane przeciw Arystotelesowi. Autor broni natomiast nauczycieli dawniejszych filozofów – Demokryta i Anaksagorasa.

Po śmierci Koriolanskiego nie czuć nawet powiewu filozoficznego dążenia w literaturze czeskiej. Dopiero w drugiej połowie XVIII wieku pojawiają się

Czesi, którzy ze względu na okoliczności obierają kierunek kulturowo-historyczny, nie zaś filozoficzny (realizują go po części ze względów językowych w niemieckiej formie). Wybrana droga obudzenia ducha narodowego sprawiła, że nie chodziło bezpośrednio o całościowe rozważania filozoficzne, lecz raczej o pewne prace wstępne. Istotny postęp w naukach i sztukach, który dokonał się we Francji, Anglii, Niemczech, nie objął Czechów po klęsce pod Białą Górą. Także nie zaznaczył się przy pierwszym obudzeniu literatury czeskiej. Toteż prawie przez dwa stulecia język czeski, w szczególności naukowy, był zaniedbywany, a przecież ilość nowych, filozoficznych wyrażań znacząco się zwiększyła. Stąd też wysiłki musiały zostać skierowane na ustalenie terminologii filozoficznej. Dopiero po jej stworzeniu i obeznaniu się z nią, można było przystąpić do żarliwego uprawiania filozofii.

Najpierw jednak chodziło o to, by wyrównać opóźnienia i otworzyć Torę zebranych ksiąg ogólnego wykształcenia narodu czeskiego. Toteż na początku nie myślano o samodzielnym badaniu filozoficznym, lecz postulowano przejmowanie do języka czeskiego w możliwie samodzielny sposób tego, co było najlepsze w innych narodach. Ten взгляд językowy oraz wyrównywanie zaniedbań miały pierwszoplanowy charakter, samodzielne badania natomiast były czymś wtórnym i publikowano je w małych monografiach. Toteż nie może dziwić, że wiele systematycznych prac nie miało charakteru oryginalnego, lecz odwoływało się do dzieł znaczących filozofów niemieckich. Do wyróżniających się pisarzy tego okresu należy Anton Marek, który napisał dzieło logiczne i metafizyczne. Jego stanowisko jest w przybliżeniu przedkantowskie, jednakże same dzieła mają – ze względów językowych – dużą wartość i uchodzą do dziś za wzór, jeśli chodzi o techniczne zwroty. Ferdinand Hyna wydał dzieło psychologiczne napisane wedle systemu Herberta. Johann Klácel był autorem szeregu filozoficznych pism: „Dobroveda”, „O citu a rozumu”, „Muštek”, „Rozvinutí védictva”, „O smrti”. Choć odwoływał się często do filozofów niemieckich, to jednak jego dzieła nie były pozbawione pewnej samodzielności. Należy przede wszystkim podkreślić praktyczny kierunek obecny we wszystkich filozoficznych pracach.

d) nowsza filozofia

W pierwszych dziesięcioleciach wieku XIX szczególnie znany był Franc Palacký, który zainicjował filozoficzne badanie w literaturze czeskiej. Przejawia się to w tytułach jego dzieł filozoficznych: *Okus české terminologie filosofické zvláště krasnovědné*, *O kráse*, *O krásocitu*, *Krásověda*, *Přehled dějů krásovědy*, *Přehled všeobcný pokroku ve filosofii*, *O původu komičnosti a tragičnosti*. Palacký odwoływał się przede wszystkim do faktu najbardziej wewnętrznej świadomości, który poprzedza każdą refleksję i musi ją warunkować. Jest nim realny

był Ja jako bezpośrednia zasada duchowa i pewna działająca siła. Ja jestem, więc ja czuję, myślę, dążę do czegoś. Realny byt duchowej siły jest zatem absolutnie koniecznym postulatem filozofii. Realny byt Ja jako działająca siła postuluje realne istnienie Nie-Ja jako szczególnej zasady. Mamy zatem przed każdą refleksją z góry dane istnienie dualizmu, który tworzą dwie zasady Ja i Nie-Ja. Ja jest subiektywną zasadą prezentującą się w najbardziej wewnętrznej świadomości, duchem człowieka; Nie-Ja jest pośrednią (w działaniu) spostrzeżoną obiektywną zasadą przyrody. Jednak taki dualizm postuluje, zgodnie z konsekwencją naszego prawa myślenia, jeszcze wyższą zasadę, która go ugruntowuje: istnienie Boga. Dualizm jednak tym słabiej zostaje przez nią znoszony, im mniej utożsamiają się ze sobą to, co ugruntowujące i ugruntowane. Toteż każda próba utożsamiania trzech realnych zasad: Boga, ducha i przyrody, czy też znoszenia jednej zasady przez drugą, skazana jest na teoretyczne niepowodzenie i okazuje się błędna, a nawet zgubna. Ujęcie realnego stosunku ducha do Boga i przyrody leży poza granicami naszych zdolności poznawczych. Natomiast prawidłowość, która odsłania wzajemne działanie na siebie tych trzech zasad, jest nie tylko dostępna naszemu badaniu, lecz tworzy właściwie przedmiot ludzkiego poznania. Tak jak najbardziej wewnętrzna świadomość człowieka jest czymś specyficznym, tak także jego duch jest specyficzną i prostą siłą, o której mamy bezpośrednią i istotną wiedzę, i o tyle wiedza ta dotyczy naszej najbardziej wewnętrznej świadomości. Duch w sobie czy też czyste Ja jest wprawdzie realną zasadą, jednakże nie indywidualną, lecz ogólną. Dopiero jego niezgłębione powiązanie z ciałem tworzy w sobie zamkniętą, rzeczywistą indywidualność osoby. Jeśli przeciwstawimy ducha w jego jedności przyrodzie i pomyślimy go jako z nią walczącego, to musimy już od razu przyjąć coś dwojakiego, niejako dwie obecne w nim strony: siłę w sobie i siłę dla siebie. Gdy weźmiemy pod uwagę odniesienie ducha do siebie samego, pojmiemy go jako siłę wyrażoną w działaniu i siłę wyrażoną w odniesieniu do przedmiotów. Pierwszą nazywa Palacký subiektywną, absolutną czy też centralną, drugą – obiektywną, relatywną czy też ekscentryczną. Tamta oznacza zjawiskowo uczucie, ta w pewnym sensie rozum. Za centrum bytu duchowego uznaje on uczucie, subiektywną stronę ducha. Nazywa je także świadomością, gdy zostanie nim przeniknięta obiektywna aktywność. Uczucie jest pierwszym faktem ducha i niejako punktem środkowym, z którego rozchodzą się promienie aktywności duchowej. W uczuciu i jedynie przez nie jesteśmy zdolni bezpośrednio ująć byt realny; przed wszelką refleksją wnosimy o naszej samodzielność, spontaniczności i osobowości. Ten punkt uchodzi zarazem za coś absolutnie pewnego, z czego wywodzi się każdy akt myślenia.

Duch jest świadomy nieuwarunkowanego i nieskończonego dążenia, którego nie wyczerpuje żaden czyn i za którym podążają wszystkie siły. Toteż wzajemna relacja między tym dążeniem i celem wymaga ustanowienia dla duchowej aktywności celu nieuwarunkowanego i nieskończonego. Można go nazwać osta-

tecznym celem ludzkiego dążenia, tym, co absolutne czy też nieskończone. Poprawniej – tym, co boskie, gdyż wszelka pozytywność i realność, którą człowiek odczuwa, o której myśli i do której dąży, jest absolutną jednością i pełnią w Bogu. Tak też postępek człowieka ku temu, co podobne do boskiej istoty, może jedynie zadowolić jego nieskończone dążenie. Istnienie Boga jest absolutnie koniecznym postulatem rozumu, danym duchowi z taką samą pewnością, jak istnienie przyrody. Nasz pozytywny byt stanowi źródło poznania Boga. To, co boskie, jest zatem najwyższym celem ostatecznym, jak też najwyższym dobrem życia. Jest absolutną wolnością, prawdą, absolutnym dobrem i pięknem. To, co boskie, nie jest czymś niezależnym od ducha i obiektywnym, lecz stanowi immanentny względem podmiotu cel. Jest momentem subiektywnego życia, najwyższym i absolutnym, w którym skupia się wszelka świadomość i przeczuta pozytywność ludzkiego ducha w jego nieuwarunkowanej potencji. Idee dobra, piękna i prawdy są promieniami światła, które przebija przez obiektywną aktywność ducha. Rozum i zmysłowość są dwoma biegunami naszego bytu. Czymś niezależnym od nich jest uczucie. Ono jednoczy w świadomości rozum i zmysłowość, toteż jest nie tylko punktem środkowym, lecz także niejako dźwignią i nosicielem całego naszego bytu. Jest tym pełnym tajemnic ogniskiem, gdzie iskra niebiańskiego światła rozpała się i świeci w ziemskim elemencie. Tak też dążenie i postępek ku boskości, jak też ujarzmienie konieczności przyrody ujawnia się nam w uczuciu. Genezą piękna jest wolne dążenie człowieka do formy tego, co boskie. Jego pierwotna prawidłowość jest jednakże uwarunkowana i określona przez uczucie i fantazję.

Obok Palackiego aktywni filozoficznie byli także Joseph Purkyně i Paul Šafařík. Nie rozpatrywali metafizycznych problemów, lecz za przedmiot badania przyjmowali psychologiczne i estetyczne tematy. Także założenie wielu naukowych pism miało znaczny wpływ na filozofię. „Hlasatel” było pierwszym pismem, które zawierało filozoficzne artykuły w języku czeskim. W nim opublikował Zahradník *Bozjímání o některých stránkách praktické filosofie*, następnie *Přednosti člověka nad zvířaty* i *O povaze lidského těla*. Kiedy przestało wychodzić, filozofią i jej programem zajęło się inne pismo „Krok”. Pismo Muzeum Narodowego i Rozpraw Królewskiego Czeskiego Towarzystwa Nauk, które wiele wniosło w propagowanie filozoficznego badania.

W latach czterdziestych powstał spór pośród czeskich uczonych, czy wprowadzić do literatury czeskiej niemiecką filozofię. Historyczna prezentacja tego sporu i wyczerpujące wyjaśnienie stanowisk znajduje się w wydanej przez Franza Čupra książce *Byť i nie byť filozofii niemieckiej w Czechach*.

Po 1848 roku pojawia się szereg świetnych filozofów. Ignaz Hanuš opublikował wiele rozpraw i opracował w krótkich pismach prawie wszystkie działy filozofii. Był czymś więcej niż heglista, a w jego późniejszych pismach odnaleźć można pewne nawiązania do Herbarta. Również Storeh opublikował szereg filozoficznych rozpraw. Nebeský napisał dzieło estetyczne, które do dziś uchodzi

w czeskiej literaturze za najlepsze. Franz Čuper z kolei opublikował dzieło psychologiczne, a także szereg rozpraw z estetyki, filozofii indyjskiej i rozpraw dotyczących stanów duszy po jej rozłączeniu z ciałem. W tych ostatnich stwierdza, że jest możliwe do pomyślenia przyjęcie niedoskonałego przenikania (*Durchdringung*) prostej substancji [do innej]. Jeśli istnieje sposób, by ten problem rozwiązać, to jednakże pociąga za sobą nową, nie mniejszą sprzeczność. Fikcja niedoskonałego przenikania prostej substancji jest mianowicie użyteczna jako konieczna myślowa przesłanka, wskazująca na obecność trwałej granicy między substancjami, wyznaczonej przez przestrzenną materię. Jeśli natomiast mamy na uwadze niedoskonałe przenikanie substancji prostej zwanej duszą do unerwionej substancji cielesnej, to nigdy nie wytworzy się granica między nimi wyznaczona przez inteligibilną przestrzeń, lecz przenikanie takie doprowadzi do powstania całkowicie nowych tworów (przedstawięń duszy, ogólnie rzecz biorąc), które nie są pobawione przestrzeni, a tym bardziej czasu. Punktem, który musi je wiązać, są – wedle Čupera – jeśli w ogóle mamy mówić o przyszłych stanach duszy, przedstawienia rozumiane jako wynik działania duszy, toteż także w niej musi istnieć konieczna przyczynowość, tzn. musi w rzeczywistości dokonać się przenikanie substancji prostej zwanej duszą do substancji cielesnej. Po odparciu materialistycznych zarzutów i dogłębnym wyjaśnieniu przypadków, w których dusza może istnieć po opuszczeniu ciała, wykazuje on wyższość pedagogicznej drogi ciągłego rozwoju nad jedynie biernym wnikaniem w świat duszy. Wyższość Boga osobowego nad panteistycznym światopoglądem.

Do najbardziej oryginalnych i najgłębszych przedstawicieli czeskiej filozofii należy Joseph Dastisch. Do jego ważniejszych dzieł zaliczyć można *Zakladové praktické filosofie*, *Logika*, *Psychologie s uvodem do filosofie*, *Rozbor filosofických náhledů Tomy ze Stitného o pojmu krásy a o poměru víry k rozumu*, *Die neueren für die Psychologie der Sinne wichtigen Forschungen in der Psychologie* i wiele filozoficznych artykułów zamieszczonych w założonym przez niego piśmie „Krok”, a także w „Slovník naučný”, „Čech”, „Časopis českého musea” i w piśmie traktującym o filozofii ścisłej. W przytoczonych dziełach opracowane są prawie wszystkie działy filozofii. Aczkolwiek nawiązuje on najczęściej do Herbarta, to jednak jego dzieła są w ogólności i rozstrzygnięciach szczegółowych oryginalne i pełne treści. Dastich bada wszystko. Każdy myśliciel jest dla niego cenny i z każdego systemu wybiera to, co najlepsze. Nie zamyka oczu na krytycznie oddziałujący sceptycyzm, jednakże nie pociąga go on ze względu na niego samego. Dastich był przyjacielem przyrody i czerpie z niej swe idee oraz pielęgnuje je na tym gruncie. Jego psychologia, choć w ogólności stanowi odzwierciedlenie psychologii Herbarta, pozostawiła w psychopatologii niezatarte ślady. Patrzy na wewnętrzne życie swymi oczyma; tak powstała jego teoria uczuć, która wymaga jedynie drobnych wyjaśnień, aby być pełną. Zdziwienie jest wartością, która stanowi zarazem wyostrzony zmysł rozwijający się w estetycznym ujęciu przyrody.

W najnowszych czasach znaczące sukcesy w filozofii odniósł Joseph Durdik. Z jego dzieł chciałbym jedynie wymienić *Leibnitz und Newton – ein Versuch über die Ursache der Welt auf Grundlage der positiven Ergebnisse der Philosophie und der Naturforschung*. Wykazuje w nim dążenie do celu elementów świata, zaś ten ostateczny cel jest już wiadomy – ujawnia go teoria Leibniza i Newtona. Durdik nie podkreśla dawnego sporu między nimi, lecz właśnie to, co ich łączy. Co tam zostało przeciwstawione, tu jest ujęte jako zgodne. Postęp nie jest inaczej możliwy, jak przez powiązanie zasadniczych idei obu myślicieli, które tworzą nowy, wyższy pogląd dotyczący elementów świata.

II. Filozofia serbska i chorwacka

U Serbów filozofia rozwijała się w sposób naturalny, toteż dawniejsza filozofia jest wiernym obrazem filozofii narodowej i oddaje literacko-historyczny rozwój narodu. Pierwsze dzieła filozoficzne Serbów są systematycznie uporządkowanymi wykładnikami poglądów narodowych i etycznych refleksji i nie zajmują się problematyką prapodstawy bytu czy powinności. Można je zrozumieć jako maksymy zaczerpnięte z doświadczenia i ust narodu, ujmowane z punktu widzenia ogólności i konieczności obecnego w nich poznania. Tym samym ufundowana została droga prowadząca do ich naukowego ujęcia. Do aktywnych filozoficznych pisarzy tej epoki należy Dosideus Obradović. W swym dziele *Својему здраваго разума* rozwiązuje w przystępnej formie językowej poszczególne problemy różnorodnych dyscyplin filozoficznych. Celem tego dzieła było szczegółowe rozważanie zasad, które są również obecne w innych, organicznych pismach tego myśliciela. Jego stanowisko jest czymś pośrednim między mistycyzmem i eklektyzmem. W drugim dziele *Етика или философија морална* widać wpływ filozofii niemieckiej i francuskiej. Imperatyw kategoryczny Kanta uznaje ten myśliciel za subiektywny, zaś takie filozofowanie o Bogu stanowi dla niego powrót do idei Rousseau. W praktycznym zastosowaniu teza Kanta zdaje się *contradictio in adjecto*, stoi zatem w sprzeczności z sobą i faktami rozumnej samoświadomości. Co więcej, mogłaby w praktyce prowadzić do niebezpiecznej teorii. Jednakże on sam nie wypracowuje żadnej konsekwentnie wywiedzionej zasady. Raczej odnajdujemy w jego pismach wiele zasad, często radykalnie odmiennych. Pośród nich wybija się jedna, której mocno się trzyma: miłość powinna być wiodącą ideą ludzkiego postępowania. W czynie i zaniechaniu każdego poszczególnego człowieka, w wychowaniu i polityce czysta, prawdziwa i boska miłość powinna stać się drogowskazem naszego postępowania. Jednakże zasada miłości jest subiektywna. Miłość i prawda, które jednoczą się w Bogu, wykluczają każdą jednostronność. Człowiekowi jest ofiarowane współistnienie z innym człowiekiem i tylko tak możemy go rozważać jako istotę ro-

zumną. Cele moralne można realizować jedynie w społeczeństwie. Jednak nie wolno użyć innego człowieka jako środka ich realizacji. Człowiek powinien znać swą osobową godność i podporządkować subiektywne cele obiektywnym celom rozumu. Rozum, a nie uznanie czy dezaprobata, jest ostatecznym źródłem reguły moralnej, toteż człowiek winien poskramiać swe namiętności, a swój czyn kierować na ogólne dobro.

Zaprezentowani poniżej pisarze filozoficzni nie wnieśli wiele treści oryginalnych, toteż wywarli niewielki wpływ na rozwój nauki. Przyczyna tego stanu rzeczy ma co najmniej charakter lingwistyczny. Stojszic napisał filozofię moralności, która jest kompilacją różnych dzieł, toteż nie ma w niej żadnej wiodącej idei. Julinać przetłumaczył filozofię moralności z rosyjskiego, Nikołajewic z greki, Lazarovich z niemieckiego, Solarić przetłumaczył psychologię z niemieckiego. Abraham Mrazović napisał *Метафизика на славянскомъ јазуије*. Definiuje metafizykę jak Herbart jako naukę o strukturze doświadczenia. Po wyłożeniu zasadniczej idei metafizyki, przechodzi do rozwijania sprzeczności leżących w pojęciu doświadczenia, następnie sprzeczności w pojęciu rzeczy wraz z jej rozlicznymi własnościami, później – w pojęciu zmieniającej się rzeczy, materii i pojęciu ja. Nie dokonuje podziału metafizyki w ścisłym sensie, gdyż nie dostrzega w niej żadnej ogólnej zasady. Refleksję nad tym, co logicznie najbardziej ogólne, wykorzystuje jako nic przewodnią porządkującą badania. Najpierw rozważa problem inherencji, następnie zmiany, materii, a na końcu problem Ja. Filipović jest autorem dzieła *Философија права*. Wolna działalność istoty rozumnej zakłada inną istotę rozumną, bez której tamta nie byłaby świadoma samej siebie. Mamy zatem wielość wolnych indywiduów, z których każde ma sferę wolnej działalności. To współistnienie wolnych indywiduów nie jest możliwe bez stosunków prawnych. Te zaś polegają na wzajemnej wymianie między istotami rozumnymi opartej na wolności i inteligencji, przy czym wolność danego indywiduum jest ograniczana przez możliwość wolności innego indywiduum.

Urosz Milanković jest autorem dzieł *Просвета човека и образованије јецмества* i *Weltorganismus oder Polarsystem der Natur, verbunden mit der Kritik der Einheit über das Unvereinbare*. Dzieła te nie są oryginalne, choć wyróżniają się logiczną prezentacją i krytyczną metodą. Znajdujemy również u Urosza Milankovicia, w jego piśmie *Здрави разум или расужденија о битију, стану човеческом, души и њеном безсмртију*, postulat osobowości Boga i nieśmiertelności duszy. Wykorzystuje on w swej argumentacji tak ontologiczny, jak i kosmologiczny i fizyczno-teologiczny dowód, sięgając także do mistycyzmu. Idea najwyższej istoty jest nie tylko regulatywną, lecz także konstytutywną zasadą rozumu. Rozpoczyna ludzkie poznanie i panuje nad nim. Idee rozumu stanowią nie tylko regułę prowadzącą do uproszczania, lecz także są narzędziem odkrywania prawdy.

Constantin Brankovich napisał dwa dzieła: *Основно мудрословије* i *Мислословије*. Podkreśla w nich praktyczny kierunek filozofii i podnosi postulat osobowości Boga i nieśmiertelności duszy. W swej koncepcji psychologicznej polemizuje z materializmem i spirytualizmem, opowiadając się za dualizmem. Ludzki duch jest odmienną od ciała substancją, wprowadzając nie co do formy, lecz wedle istotności (*der Wesenheit nach*). Jest nadrzędną wobec ciała jako swego narzędzia, jednakże nie formalnie (wedle stopnia czy też wedle jak), lecz realnie (wedle treści czy też wedle co). Człowiek posiada zatem określony typ jedności niezakłócony nadrzędnym czy też podrzędnym dualizmem. Dzieli on psychologię, jak Lichtenfels, na teorię zmysłów i rozumu, popędu i wolności. Ostatni podział jest zaczerpnięty również z Herbarta.

Michaël Christophor Ristić opracował w dziele *Система целокупне философије* wszystkie dyscypliny filozoficzne. Nie osiągnął wprowadzić nic oryginalnego, omówił jednak poszczególne części filozofii, odwołując się do najlepszych niemieckich dzieł. Demetrius Matić napisał książkę *Начела умног државног права*, która zgadzała się z panującymi w Niemczech systemami. Plympius Vasiljević jest twórcą *Кратку преглед Хеглове философије* i wielu wnikliwych opracowań. Najbardziej oryginalnym i znakomitym przedstawicielem filozofii serbskiej jest Milan Kujudzić. Pośród wielu pomniejszych rozpraw, które również noszą ślady samodzielnego badania, trzeba podkreślić dzieło *Хармоније у свету*. Opowiada się w nim za samodzielnym rozwojem filozofii na gruncie tych zasad, których dostarcza historia i charakter narodu. Dąży do detronizacji rozumu, odmawiając mu rangi absolutnej i podkreślając jego jednostronność. Docenia natomiast praktyczne ukierunkowanie filozofii i jej ścisły związek z empirycznym badaniem przyrody.

Z języka niemieckiego przełożyła Kamila Niemczuk

Od tłumaczki

W swej książce *Zarys filozofii słowiańskiej*, wydanej w 1873 roku w Rzeszowie, Klemens Hankiewicz pokazuje zasadnicze własności filozofii słowiańskiej. Dokonuje tego przez uchwycenie specyfiki filozofii w poszczególnych narodach słowiańskich. Przetłumaczona część jego książki dotyczy filozofii czeskiej, serbskiej i chorwackiej. Podkreślając różnice między nimi wynikające choćby z odmiennej historii czy położenia geograficznego, argumentuje, że nie są one na tyle istotne, by przekreślały ich jedność.

От переводчика

В изданной в 1873 году в Жешове книге “Очерк славянской философии” Клеменс Ганкевич показывает фундаментальные свойства последней. Он добивается этого, улавливая специфику философии каждого славянского народа. Перевод части его книги касается чешской, сербской и хорватской философии. Подчеркивая разницу между ними, возникающую вследствие исторических отличий или географического положения, он доказывает, что эти различия не настолько существенны, чтобы перечеркнуть единство славянской философии.

From the translator

In his book *An Outline of the Slavic Philosophy*, published in Rzeszów in 1873, Klemens Hankiewicz shows the characteristic features of the Slavic philosophy. It is made by capturing the specificity of the philosophy in each Slavic nation. A part of his book, published in this edition, concerns the Czech, Serbian and Croatian philosophy. Emphasizing the differences among them which are caused by the different history or the geographical situation, he argues that these differences are not so essential to shatter the identity of such a philosophy.